

KYRJEJ LYBELSKI

PISMO CODZIENNE

Pakt Francji z Sowietami

BERLIN, 24.8. (tel. wł.) Z za niepokojem donosi dziś prasę niemiecką o możliwości zawarcia paktu Francji z Rosją, jako konsekwencji paktu polsko-rosyjskiego. Jeden z dzienników twierdzi, że rokowania już się rozpoczęły i podaje na wet bliższe szczegóły przyszłego paktu. Pakt ten miałby być za warty na tej podstawie, że rząd sowiecki godzi się na spłatę przedwojennych długów carskich w 62 ratach po 60 milionów, wzamian za co Francja oświadcza gotowość dyskonto-

wania weksli sowieckich i przy muje 40 procent gwarancji kredytów przemysłowych dla Sowietów, oraz dopuszcza ważną trzną pożyczkę sowiecką na giełdzie francuskiej. W dziedzinie politycznej Francja zobowiązuje się nie brać udziału w walce gospodarczej przeciwko Rosji, oraz przeciwdziałać kampanii antybolszewickiej emigrantów rosyjskich we Francji, rząd zaś sowiecki zobowiązuje się zaprzestać agitacji kominternu na terenie Francji.

Odbudowa gospodarcza Europy

W obradach weźmie udział 15 państw

PARYŻ, 24.8. (Pat.). Prace komisji dla odbudowy gospodarczej Europy centralnej i wschodniej w Stresie będą trwały prawdopodobnie od dwóch do trzech tygodni. Wezwanie w nich udział

następujące państwa: Polska, Rumunia, Węgry, Grecja, Czechosłowacja, Niemcy, Austria, Bułgaria, Jugosławia, Holandia, Belgia, Francja, Szwajcaria, Włochy, oraz Wielka Brytania.

Przed rozwiązaniem Reichstagu

BERLIN, 24.8. (Pat.) W prasie niemieckiej pojawiły się znowu ogłoszenia, iż rząd Rzeczypospolitej zamierza rozwiązać Reichstag nie zamierzając ryzykować wentalnej uchwały votum nie-ności.

W sprawie tej miało dojść do pełnego uzgodnienia poglądów o między prezydentem Hindenburgiem a gabinetem.

W związku z tem biuro Contino donosi: Ze strony miarodajnej oświadczamy się, iż rząd mógłby oświadczyć decyzję odnoszącą się tylko do chwili, w której zgromadzi się Reichstag. Nie odpowiadają prawdziwie przewidywania, iż

rząd Rzeczypospolitej zdecydował się na rozwiązanie parlamentu.

Delegaci polscy na konferencji w Strasie

WARSZAWA, 24.8. (Pat.). Skład delegacji polskiej na zbierającą się w dniu 5 września w Strasie t. zw. „konferencji dla odbudowy Europy centralnej i wschodniej” ustalony został następująco: przewodniczącą min. petn. senator Józef Targowski, członkowie delegacji: dyr. dep. Min. Przem. i Handlu dr. Mieczysław Sokółowski, dyr. dep. ekonomicznego w M. stwie Roln. i Reform

Rolnych dr. Adam Rose, radca ekonomiczny Min. Spraw. Zagr. Antoni Roman i nacelnik wydziału Min. Skarbu dr. Jerzy Nowak.

Na konferencji w Strasie przewodniczyć będzie delegat francuski do Ligi Narodów Georges Bonnet. Sekretarjat konferencji objął sekretarz generalny Ligi Narodów.

Prymans Hlond na audjencji u króla duńskiego

KOPENHAGA, 24.8. (Pat.) Ks. prymas Hlond odjechał dziś z Kopenhagi pociągami berlińskimi. W ostatnim dniu swego pobytu w Kopenhadze ks. prymas był przyjęty na specjalnej audjencji przez króla Chrystiana. Wzięciem w poselstwie R. P. odbył się obiad na cześć ks. prymasa. W obiedzie tym uczestniczyli

duński minister spraw zagranicznych wst Munch, prezydent towarzystwa duńsko-polskiego i konsulowie honorowi polscy w Danii. Ks. prymasa żegnali na dworcu przedstawiciele poselstwa polskiego i duchowieństwa.

Chrzest 4 motorówek w Gdyni

Płk. Kossowski w Ameryce

WARSZAWA, 24.8. (Pat.) Prasę donosi, że znakomity pilot polski płk. Jerzy Kossowski, który udał się do Ameryki na międzynarodowe zawody lotnicze, przybył już do Nowego Jorku. Płk. Kossowski, który był członkiem słynnej eskadry Kościuszkowskiej, zorganizowanej w Ameryce i walczącej w Polsce w r. 1920 z bolszewikami, nie tylko walczył, ale również walczył w powietrzu nad polskimi granicami. W czasie wojny walczył w powietrzu nad polskimi granicami. W czasie wojny walczył w powietrzu nad polskimi granicami.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Gdyni uroczysty chrzest 4 motorówek straży granicznej, które otrzymały imiona: „Batory”, „Ślązak”, „Mazur” i „Kujawiak”. Na uroczystości chrztu mają przybyć do Gdyni p. Marszałkowska Piłsudska, premier Prystor z małżonką, Minister Skarbu p. Jan Piłsudski oraz płk. Jur-Gorzechowski, komendant Straży Granicznej. Różnicami chrzestami nowych motorówek mają być p. Marszałkowska Piłsudska i p. Prystorowa. Gz. prymas Prystor i min. Prystor.

Ofenzywa japońska na Jehol

PARYŻ, 24.8. (Pat.) Agencja Indopacifique donosi, że japończycy przystąpili do ofenzywy w kierunku prowincji Jehol, gdzie toczą się żaźarte walki. Plany japońskie, zmierzające do przyłączenia tej prowincji do Mandżurji, zdają się nie napotykać na wielkie trudności. Czang-Tsue-Liang zdecydowany jest na ener-

giczną interwencję. Oddziały jego skoncentrowane są głównie na południe od Wielkiego Muru. Generał chiński chce prawdopodobnie przez to dać do zrozumienia, że zdecydował się na prawdziwą walkę dopiero w wypadku, gdyby wojska japońskie przekroczyły Wielki Mur.

Nafta rosyjska dla Japonji

LONDYN, 24.8. (tel. wł.) W tutejszych sferach przemysłowych żywo omawiany jest wyjazd japońskiego przemysłowca Matsukata do Baku, gdzie na zaproszenie rządu sowieckiego będzie zwiadał tamtejsze ko-

palnie naftowe. Podejrzewają tu, że celem wizyty jest osiągnięcie układu między Sowietami a Japonją o dostawę ropy dla Japonji, która dotychczas pokrywała swe zapotrzebowania w kopalniach angielskich, amerykańskich i holenderskich.

Nowy członek Rady Banku Polskiego

WARSZAWA, 24.8. (Pat.). Jak donosi prasę następują s. p. ks. Lubomirskiego w Radzie Banku Polskiego będzie dyrektorem Akcyjnego Banku Hypotecznego w Kłowie p. Marjan Boziewicz.

Ekspedycja polarna bada wyspę

MOSKWA, 24.8. (Pat.). Ekspedycja polarna profesorów Samojłowicza i Schmidta wyładowała na wyspie Swerdrupa dokładnie oznaczając ją na mapie oraz przeprowadzając pomiary

badania naukowe. Wyspa jest płaską równiną porośniętą rzadką trawą. Ze zwierząt spotyka się białe niedźwiedzie.

3 eskadry floty angielskiej na Morzu Czarnym

BUKARESZT, 24.8. (Pat.) W końcu września odwiedzić mają wody rumuńskie na Morzu Czarnym trzy eskadry angielskiej floty śródziemnej.

Cyganie przeciw swemu królowi

TARNAWSKIE GÓRY, 24.8. (Pat.). Jednej z ubiegłych nocy do namiotu króla cyganów Michała Kwieka, obozującego od pewnego czasu w Tarnowskich Górach, wtargnęło trzech cyganów, którzy steryzowali żonę króla rewolwerami i zabrali pewną ilość dukatów, wartości 2 tys. zł. Napastnicy po napaści zbiegli w kierunku Krakowa.

Cała rodzina leci przez Atlantyk

NOWY YORK, 24.8. Pat. Rodzina Hutchinson, która rozpoznała lot nad Atlantyk, składa się z ojca, matki i dwóch córeczek. Wraz z państwem Hutchinson leci pilot, mechanik, radiotelegrafista i fotograf. W sumie więc w wyprawie bierze udział 8 osób.

W GIMNAZJUM MĘSKIM IM. VETTERÓW ZGROMADZENIA KUPCÓW w Lublinie, ul. Bernardyńska 14

egzaminu powiackowego rozpoczyna się dnia 29 sierpnia r. b. o godz. 9 rano. Wbieżającym roku szkolnym istnieje również klasa wstępna I pierwsza. - - -

Po wyroku bytomskim

BERLIN, 24.8. (Pat.) W ciągu dnia wczorajszego we Wrocławiu dochodziło kilkakrotnie do buliowych demonstracji ulicznych. Podziały narodowych socjalistów demonstrowali w pochodach przeciwko wyrokowi sądu bytomskiego. Przed domem towarzystwa Tietza wybuchła bomba. Policja interwenjowała aresztując szereg osób. Ogrędzili rządzący i rząd rosyjski w sprawie wyroków śmierci w procesie bytomskim ogłoszone zostały we wszystkich dziennikach niemieckich pod rygiorem zawieszenia odnośnych pism.

Hitlerowcy mobilizują się

BERLIN, 24.8. (Pat.). „Berlin Morgen” donosi, że kierownictwo partii narodowych socjalistów zarządziło mobilizację wszystkich Sturmówców. Urządzeni członkowie oddziałów Sturmowych wezwani zostali do przetrzeżenia oddziałów od weterana w pogotowie z

PSZENICĘ SIEWNĄ oryginalną
oraz odesławy, jak również inne ZBOŻA SIEWNE

SPRZEDAŻ

LUBELSKI SYNDYKAT ROLNICZY

KRAKÓW - PRZEMOŁ 64

3072

Dr. Schacht o niemieckiej polityce gospodarczej

B. prezydent Reichsbanku, głośny swego czasu dr. Hjalmar Schacht w książce p. t. „Podstawy niemieckiej polityki gospodarczej” odsłania bezceremonialnie i wyraźnie cele i metody, jakimi w najbliższym okresie czasu posługiwać się zamierza bezwzględnie polityka niemieckiej ekspansji gospodarczej. Nazwać ją trzeba anarchją gospodarczą, jeśli uprzytomnimy sobie tendencje dzisiejszej gospodarczej polityki międzynarodowej.

Prace rozpoczyna autor od analizy kryzysu niemieckiego. Pomija on kłopotliwym milczeniem cały szereg zagadnień i zjawisk, pozostawiając zupełnie na uboczu samobójczą politykę tworzenia w Niemczech olbrzymich kolosów produkcyjnych, realizowanych za cudze pieniądze, wielkich inwestycji, o których zgóry wiedziano, że nie będą rentowne, destrukcyjną politykę kredytową wielkich banków, która doprowadziła do katastrofalnych załamień; to wszystko w analizie kryzysu niemieckiego dla dr. Schachta nie istnieje. Sens poglądów autora na przyszłą politykę gospodarczą Niemiec zawarty jest w kilku ostatnich rozdziałach, poświęconych sprawie samowystarczalności gospodarczej. Zupełnie niedwuznacznie wypowiada się dr. Schacht za polityką bezwzględnej autarchii (samowystarczalności), która ma służyć jako... środek wychowawczy i polekać całemu światu, ile traci on przez „wyzysk” dokonywany w stosunku do Niemiec (!).

Dr. Schacht neguje związek pomiędzy gospodar-

stwem niemieckim a gospodarką międzynarodową, podkreślając konieczność odłączenia się w ten czy inny sposób od zagranicy. Niema bowiem według niego, żadnego problemu międzynarodowego, który nie musiałby być podporządkowany żądaniom i potrzebom poszczególnych krajów. Z treści wywodów dr. Schachta przebija zupełnie wyraźnie jego idea przewodnia: „Autarchia, jako środek gospodarczy”. Taki też tytuł nosi ostatni rozdział tej książki, w której dr. Schacht wysuwa hasło, iż należy samemu sobie pomóc. Idea ta umotywowana jest pogardliwym stosunkiem, a nawet nienawiścią do współpracy międzynarodowej i do idei światowej solidarności gospodarczej. Jedynie zaostrzenie do maximum zasad bojowych w dziedzinie gospodarczej przez podwyżki celne, restrykcje i zakazy winno stać się naczelnym hasłem Niemiec w zakresie polityki ekonomicznej.

Dr. Schacht uważa, że raczej należy odgrodzić się od zagranicy, aniżeli w solidarnym zbiorowym wysiłku międzynarodowego porozumienia gospodarczego poszukiwać środków do walki z kryzysem. Dr. Schacht podkreśla, że o poprawie wówczas tylko będzie można myśleć, gdy zagranica przez otwarcie i rozszerzenie nowych rynków dla niemieckiego eksportu towarowego stworzy możliwość zwrotu kredytów zagranicznych. Przeniesia wartość eksportu niemieckiego, twierdząc, iż gdyby zesumować trudności, jakie napotyka eksport niemiecki zagranicą w razie wprowadzenia ogra-

niczeń przywózowych w Niemczech, wówczas okaże się, że saldo dla eksportu niemieckich artykułów przemysłowych będzie niewątpliwie dodatnie. „Tylko w ten sposób mogą Niemcy nauczyć świat i unaożliwić mu straty, jakie ponosi w obecnym stanie rzeczy”.

Publikacja powyższa dr. Schachta jest jeszcze jednym dowodem, że zarówno cele polityczne, jak i gospodarcze Niemiec są ściśle określone i związane z sobą i urągają wszelkim zasadom solidarności międzynarodowej, szerząc chaos i zamęt polityczno-gospodarczy.

Delegaci państw rolnych Europy obradowali w Warszawie

W obradach stałego komitetu studjów ekonomicznych państw rolniczych Europy Środkowej i Wschodniej, które rozpoczęły się w gmachu ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, uczestniczyli delegaci oraz eksperci Bułgarii, Czechosłowacji, Estonii, Jugosławii, Łotwy, Rumunii, oraz Węgier. Przyjeżdż delegatów tych państw nastąpił onegdaj.

W imieniu Polski wezmą udział w konferencji stali delegaci Polski do komitetu studjów pp.: Adam Rose, dyr. departamentu ekonomicznego ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, Mieczysław Sokołowski, dyr. departamentu handlowego ministerstwa przemysłu i han-

dlu, Antoni Roman, radca ekonomiczny w min. spr. zagr. Ponadto w charakterze ekspertów wezmą udział w konferencji pp.: Leon Barański — dyr. Banku Polskiego, Wiktor Przedpeński — prezes państwowych zakładów przemysłowo-żywnościowych, Jerzy Nowak — naczelnik wydziału kredytu zagranicznego w min. skarbu, Tadeusz Lychowski — radca min. przemysłu i handlu.

Na konferencji przewodniczył zgodnie ze statutem stałego komitetu studjów, rezerwuującym przewodnictwo dla delegata kraju, w którym konferencja się odbywa, przedstawiciel Polski, dyr. Adam Rose.

Wyniki lotu w stratosferę ogłoszone będą za miesiąc

Prof. Cosyns, który powrócił do Brukseli po dokonaniu wraz z prof. Piccardem lotu do stratosfery, zabrał się natychmiast do badań nad doświadczeniami zrobotowanymi w czasie lotu. Oświadczył on, iż nieprawdą jest jakoby aparaty miały być potulcone w czasie lądowania balonu. Fakt strzaskania kilku aparatów jest o tyle prawdziwy, iż

dotyczy to kilku termometrów, co do których specjalne środki ostrożności nie były przeprowadzone. Wszystkie natomiast aparaty do robienia doświadczeń znajdują się w jak najlepszym stanie. Uczony zapowiedział, iż dla określenia rezultatów lotu potrzeba będzie jeszcze około miesiąca.

Raid awionetek dookoła Europy

Ekspedycja włoska wycfała się z zawodów

Wczoraj niedaleko Elbange, na wybrzeżu północno-zachodnim Włoch, spadł samolot, którym leciał Suster, oraz towarzyszący mu dziennikarz dziennika sportowego „L'Ufficial”, Antonibon. Suster jest ranny, dziennikarz poniósł śmierć. Suster uczestniczył już w pierwszym raidzie europejskim w 1929 r. Należał do czolowych pilotów. W 1931 roku brał udział w drugim raidzie włoskim, z którego musiał się wycofać wskutek wypadku jakiegomuś uległ.

Uczestnicy międzynarodowego raidu samolotów turystycznych przybyli wczoraj do Cannes. Pierwszy przybył o godz. 11 minut 10 Niemiec, Seideman, przed swym rodatkiem Massenbachem i Wlochem Colombo. Jako jedenasty nadleciał o godzinie 12.30 por. Zwirko, jako trzynasty o godz. 12.35 Karpl-

ski. W Cannes wycfał się z raidu włoscy piloci. De Angeli, którego aparat uległ uszkodzeniu (oderwanie skrzydła), oraz Lombardi, Viozzo i Stoppani.

Do Lyonu pierwszy przybył o godz. 12.58 Niemiec Seideman, drugi o 13.40 Massenbach trzeci o 13.41 Colombo, jako 13 o godz. 16. przybył Giedgowd. Włoch Colombo w Lyonie wycfał się z raidu.

Koła Cannes drugi lotnik włoski de Angeli musiał przerwać lot wskutek uszkodzenia skrzydła. Podczas przymusowego lądowania tak-pilot, jak towarzyszył jego nie odniósł szwanku. Wskutek tych niepowodzeń (piloci włoscy Bonati oraz miss Spooner już wczelniej odstąpili od lotu), włoskie ministerium lotnictwa postanowiło wycfać eskadrę włoską z dalszego lotu. Jednocześnie polecono dowódcy medjołańskiej grupy lotniczej wazczęcie dochodzić w warstwach lotniczych, które dostarczyły aparatów Breda i stwierdzenie, kto ponosi odpowiedzialność za wadliwą konstrukcję aparatów. Stwierdzono bowiem, że współzynnikiem bezpieczeństwa skrzydeł, który wynosił tylko 3. W dalszym ciągu lotu część lotników pokonała etap Lyon — St. Gallen — Bonn. Do St. Gallen pierwszy przybył Niemiec, Seideman, drugi Niemiec, Massenbach. Do Bonn pierwszy przybył o godz. 17. m. 24 Niemiec Seideman, drugi Niemiec Massenbach o godz. 16-ej m. 10. O reszcie lotników brak dotychczas wiadomości, prawdo podobnie zanoowali oni w Lyonie, co jest zgodne z warunkami konkursu, gdyż przetrzeźni Rzym—Lyon wynosi 1.241 km.

Komitet organizacyjny lotu dookoła Europy otrzymał wiadomość, iż Rumun Papana, należący do składu grupy niemieckiej, uległ katastrofie lotniczej pod Florencją. Samolot został strzaskany, załoga wyszła cało. Wśród członków załogi włoskiej jeden z lotników zachorował na febrę, pomimo to nie przerwał lotu i przy 39 stopniach gorączki bierze nadal udział w konkursie. Pierwsze wiadomości, które nadeszły do komitetu organizacyjnego, stwierdzają, iż lotniczy polscy przebyli szczęśliwie dwa pierwsze etapy lotu z Rzymu do Florencji i z Florencji do Bellinzony.

NOWY ROK SZKOLNY

Wśród dzisiejszego rozwoju stosunków rodzinnych i społecznych, wśród udoskonalenia i rozrostu wszystkich gałęzi wiedzy czy potrzeba mówić o konieczności wychowania, o niezbędnych warunkach, jakie zachować należy, aby dziecko wykształciło na człowieka, zarówno pod względem fizycznym, jak i umysłowym i moralnym? Zdaloby się, że nie, bo wszyscy przecież czują i wiedzą, że tak samo jak drobna roślina, co kiełkować zaczyna, potrzebuje opieki i staran ze strony ogrodnika, tak i dziecko potrzebuje czuwania troskliwego rodziców i nauczycieli, bo inaczej zdziełceć by mogło.

A więc samo przez się rozumiemy, że mówić dziś o potrzebie wychowania, znaczy to samo, co długo rozprawiał o politykach wody: każdy ją pije, każdy jej potrzebuje, więc też zna doskonale jej politykę. Mówić więc o potrzebie wychowania to strata czasu. Takby się zdawało. W rzeczywistości jednak wygląda to trochę inaczej. Mówić o tem, rozmawiać trzeba nie tylko z dziećmi, a głównie z ich wychowawcami. Rodzice powołani są zazwyczaj wówczas, gdy czas dziecku dać wykształcenie, t. j., gdy zapadła go do książki.

Ołogie 6 lub 7 lat przedtem na wszystko miało czas, wyrosło na zmadrającego i t. p. kończy się. Więcej troskliwie rodzica przetrzymują małe w domu, uczą sami, metodą własną jak przysiadł im raptem na myśl, siba ładną metodą, tylko wprost nerwami. To było dotąd z jej wychowaniem, to samo zaczyna się z początkami jego wykształcenia. Matwy i zniecierpliwienie, dochodzące nierzadko do najwyższe-

go napięcia. To są błędy najważniejsze między wieloma innymi, które tak często rodzice z wielkiej miłości w pierwszym okresie dziecka — popełniają, po części przelinają to era, w której dziecko dostaje się do szkoły. Nowe kąty, nowe zajmujące przedmioty, nowi wychowawcy, znakomicie wpływają na umysł i system nerwowy dziecka. Rok szkolny rozpoczął się. Ile wrażeń przynosi dziecko do domu...

Radość, pogoda wchodzi do jego duszy, mięknie jak wosk, czule jak kwiat mimosy. Jeżeli w dodatku trafia na nauczyciela z powołania i zamiłowania, który ma nieliczną klasę, może łatwo sobie dać radę i z korzyścią nad ucuciem pracować, jeżeli zastaje odpowiednio towarzysztwo kolegów, w grywa los na loterii swego nowego życia, i zjawia się okres, kiedy oboje rodzice schodzą nieco na bok, na strone, ustępując pierwszeństwo szkole. I już nie rozstrzyga o dziecku swem tylko sama matka, ojciec, ale rada i rozum cudzych ludzi, ich pomoc kompetentna, więcej fachowa, przestudjowana i trzeźwa. Wszelkie rady w życiu bywały nieraz pomocne i pożądanę, a cóż dopiero dotyczące wychowania. Te ostatnie chronią od zbyt pośpiesznych wniosków, nakłaniają do przestudjowania siebie samego i rodzaju swego postępowania, myślenie i czasem nieogólnych decyzji w sprawach swych pocach.

Wychowanie w pierwszych latach dzieciństwa wywiera ogromny wpływ na całe późniejsze życie człowieka. Co zasiano w duszę jego w tych latach, to wzrosło w wieku późniejszym, rozrosło i spłódkowane bez względu na to, czy ziarno było nasieniem pszenicy, trykaptolu. Jak drzewko młode, wiotkie, delikatne, zachowuje w dalszym swym wzroście naciekcie, jakie na jego korze zrobimy, tak i dziecko przechowuje w dalszym swym rozwoju nie-

zartę ślady tych wrażeń, jakie od początku na nie działały. Ci, co głębiej zastanawiali się nad wychowaniem dzieci, zauważyli, że dzieci w pierwszych kilku latach więcej się uczą; aniżeli przez cały czas późniejszego na ziemi pobytu.

Bystrzego oka dziecka i jego delikatnego ucha nie uwagi nie ujdzie i te pierwsze wrażenia i wiadomości są najtrwalsze — o czem nigdy nie powinniśmy zapominać. Nędhochący nowy rok szkolny powinienby zaważyć dodatnio na wykształceniu i wychowaniu naszej młodzieży. Przygotowania i wielkie prace, obserwacje złożyły się na zmianę ustroju naszego szkolnictwa. Twórcy reform za jedyne zadanie mieli przysłać dobro przez ułatwione warunki rozwoju dziecka, osiągnięcie nie szablonowe, ale samodzielnio-twórcze rzeczywistej wiedzy, a także politycznych i dia' codziennego życia potrzebnych, praktycznych wiadomości. Zawsze wprowadzane nowe rzeczy, reformy, wywoływały krytykę, często polem i fofana, niezadowolonia i zgorzkniałe refleksje, a co najgorzej — u niektórych — zniechęcenie i nieufność — bo śmieli im odebrać ich starą rzecz, do której tak przywykli.

I teraz nie jest inaczej. Krótkowzroczni nawet machają ręką i odważają się wołać: „na co ta nauka moim dzieciom, kryzys przecie, i tak nigdzie posady nie dostaną”. Jakże mylnie, jakie wprost bezlitosne zdania!

Kryzys minie prędzej, niż to obliczamy, a otrzymane wykształcenie jak było, — tak będzie; bardzo cenne i polityczne wartości, na każde — placówce poszukiwane. I dajność do zwiększenia wartości wiedzy, tak jak i do wykazywania cnoty — nie skończy się w duszy ludzkiej nigdy.

A. P.

Francja odczuwa skutki

czeskiej polityki

Po przewrocie min. Benes stał się, by jak najwięcej emigrantów Rosjan ulokować w republice. Liczył się z tem, że nastąpi przewrót w Rosji, że Sołwety zostaną rozpedzone na cztery wiatry — a wówczas ci właśnie emigranci dostaną do rąk władzę. To też w tym celu każdy emigrant Rosjanin otrzymał dobrą posadę państwową, albo państwową wysoki zasilek na nieograniczony czas. Dzieci emigrantów rosyjskich kształciły się w zakładach rosyjskich specjalnie do tego celu stworzonych. Tak bowiem utosunkował się rząd czeński do emigracji rosyjskiej. Z drugiej strony rząd czeński począł opiekować się tak też emigracją Ukraińców, których ulokował na Rusi Przykarpaciej, umożliwiając im tam rozwój, oraz podpierając finansowo przedsięwzięcia akcyjno-towarzystwa „Wielkiej Ukrainy”. Duch ukraiński kształcił się tam w pełni swego imienia — a przyszła pokolenie t. j. działwa szkolne czerpie wiadomości z sprowadzonych podręczników z sowieckiej Ukrainy z Charkowa.

Rząd czeński, mając w swym państwie dwóch takich uprzywilejowanych lokatorów, czynił starania, żeby naród czeński przychylnie traktował oba ruchy emigracyjne. Role więc podzielił sobie w ten sposób, że pewne stronnictwa rządowe stały się po stronie Rosjan, oraz „Jednolitej” Rosji nie uznając żadnego narządu ukraińskiego, — inne zaś — przeważnie stronnictwa lewicowe — energicznie popierały ruch ukraiński, oraz dążeń około stworzenia „Wielkiej Ukrainy”. Jakież są owoce dotychczasowej pracy? W Rosji rządu nie obalono — jak również nie stworzono owej „Wielkiej Ukrainy”. Są natomiast inne wyniki tej oto „pracy” czeńskiej, uwydatniające się w różnych zamachach. Na Rusi Przykarpaciej kilku ukraińskich studentów dokonano zamachu na zwoleńników kursu antyukraińskiego. W Paryżu morderca przydeпта okazał się emigrant rosyjski Gorgulow, który w Pradze studiował medycynę i tamże o trzymal stopień doktora medycyny, oczywiście za materialnym poparciem min. Benesa, które mu nieco później poświęcił Gorgulow swe nowe i opowiadań. Był przyjęty, na audyencję nawet przez samego prezydenta Masaryka. Droga zamachu na francuskiego prezydenta proważyła nietylko przez Czechy, ale przez gabinety ich najwyższych dyktatorów. To też nie dziwne, że Francja przeżyła na o czy i poznała się na skutkach czeńskiej polityki. Prasa czeńska ubolewa nad takim stanem rzeczy, a w szczególności organ min. Benesa „Weczerńi Czeskii Slovo” (nr. 125—32) donosi, że nastąpiła surowa retorsja ze strony Francji przeciwko Czechosłowacji. Oto Paryż, nie chcąc się więcej narazić na dalszy transport podobnego „eksportu” z Czech, jak do morderca i za machowca Gorgulowa, zarządził surową kontrolę wszystkich przejeżdżających pasażerów z bolszewickiej republiki czechosłowackiej. Za morderstwo Gorgulowa będą oddać cierpliwie wszyscy, których droga prowadzi z Czech do Francji. Na pogranicznej

stacji w Kehlui wstępuje urządnik policji francuskiej i w czasie jazdy do Strasburga przegląda wszystkie paszporty. Przy tej re wizji zapisuje liczbę każdego paszportu, wystawionego przez władzę czecką, zapytuje o ce lach podróży i o czasie, jaki myślą przepędzić na terenie Francji. Tak spisany „protokół z pasażerem czeckim wędrują do ministerstwa spraw wewnętrz nych, skąd w opisach przesyła ny jest do wszystkich prefektur policyjnych. Jednym słowem każdy Czech we Francji jest pod bacznią opieką policji. Francja widocznie zapoznała się z meto dami Czechów, którzy hodują u siebie różnych zamachowców, terorystów i bolszewickich agen tów. Czesi zaś mają „wielki zaszczyt” (którego im nikt nie pozazdrości), że na gruncie swej republiki nadali tytuł doktora-lekarza mordercy największej głowy państwa, prezydenta fran cuskiego, któremu jedynie Czesi zawdzięczają swą niepodległość.

Jak zginął ks. Bourbon

Sędzia śledczy badał ponownie Candelarię Drausoler. Powtórzyła ona swe poprzednie ze znanie, że zabiła ks. Bourbon, skutkiem jego groźb na odmo wę jej towarzystwa w podróży, której nie znała ani celów ani przeznaczenia. Oskarżona doda ła, że obawiła się popaść na nowo w nędzę.

O wygody podróżnych

Wobec zmniejszonego popy tu na miejsca sypialne klasy I-iej w ruchu zagranicznym Mi nisterstwo Komunikacji, na wniosek Towarzystwa wagonów sypialnych, zgodziło się powiększyć we wszystkich zwykłych kursach zagranicznych liczbę miejsc klasy II-giej, stosownie do popytu na te miejsca. W każdym jednak razie w wago nach sypialnych I-szej i II-giej klasy dwa przedziały najwygodniejsze będą przeznaczone dla pasażerów I-szej klasy, zaś w wagonach mieszanych I, II i III-ciej klasy — jeden przedział.

ZE SPORTU

Bieg kolarski Lublin — Krą dynosław — Lublin

W nadchodzącą niedzielę, dnia 28 b. m. odbędzie się emocjonu jący bieg kolarski na trasie Lub lin — Krądynosław — Lublin, dy stans około 110 km., organizo wany staraniem K. S. „Strzelec”. Zgłoszenia zawodników przyjmuje sekretariat klubu „Strzelec” (ul. Szpitalna Nr. 12) codziennie aż do dnia 26 b. m. godz. 18-ta włącznie. Badanie lekarskie za wodników odbędzie się dnia 27 b. m. o godz. 18-iej w ośrodku w I. przy ul. Szpitalnej 12.

W biegu tym wezmą udział najlepsi kolarze Lublina, m. in. trzech bracia Kuszewscy, znani o gólnie jako „rodzina kolarska”. Zaznaczyć należy, że bieg do stępuje fest zarówno dla stowarzyszonych jak i nie stowarzyszonych. Bliższe szczegóły o miejscu startu i godzinie rozpo częcia biegu podamy. (2)

„Katastrofa Łowicka”

wreosce na ekranie

Już dawno nęciły filmowców ców romantyczne dzieje miłości pięknej Joanny Grudzińskiej „Katastrofy Łowickiej”, aktualne dziś ze względu na niedawną setną rocznicę wielkopomnych wypadków, będących tem tego porwanyego swym trygłamem romansu. Spłot wydarzeń hi storyczno-erotycznych, wynura jące się postacie, tak ze sobą sprzeczne, jak carski brat w. K. Konstanty, a bohaterski Łukas iński — jakież to wdzieczne towarzystwo dla filmowców-arty sty! Ale zarazem jak niepo mierznie trudne! Jakiego wielkie go nakładu kosztów wymaga ła, jakich doskonałych kreacy j aktorów, jakiej olśniewają cej wystawy! Nie cofnął się wszakże przed niemi „Blok-Mu zafilm”.

Z młodzieńczym rozmachem wzięto się do pracy, nie szcze dząc obrzyhm kosztów. Długo trwały energiczne badania w muzeach, bibliotekach i an tykwariatach. — Zmobilizowano dziejopisów, historyków sztuki, Muzeum Narodowe, biuro hi storyczne Sitabu Głównego, kostjumologów, rusznikarzy, słowem, wszystkich znawców powstania listopadowego. Do pracy ściągnięto najstojniejsze nazwiska aktorskie, reżyserkie, malarzkie, muzyczne... Wszy stkie mówią same za siebie, starczy spojrzeć na ich listę.

Reżyserja: Krawiec i Warnecki. Kierownictwo produkcji: Szebego. Zdjęcia: inż. Gniezdow ski. Role główne: Jadwiga Smosarska, Stefan Jaracz, Jó zef Węgrzyn, Stanisław Gruszczyński, Loda Niemlińska, Aleksander Zelwerowicz, Artur Socha, Wacław Pawłowicz, Wanda Jaraszewska, Amelia Rotter Jarzińska, Jan Szymański i wie le innych. Pozatem: tłumy statyatów w ilości, nieznanie jeszcze polskiemu filmowi oraz kompanja honorow szkoły pod chorążych z Ostrowi Mazowieckiej, dziecięca chlubnie tradycje podchorążych „powstanie wych”. Muzykę specjalnie skomponował Felka Rybicki, stylowe dekoracje projektował Norris, nad ścieżką historyczną muzeum narodowego i muzeum wojak.

Film osnuty jest na tle po wiesi W. Gasiorowskiego („Scla wusa”) p. t. „Katastrofa Łowicka”.

Urzędowa cedula

Główny Zarząd i Towarzystwo w Lublinie

w dniu 24-go sierpnia b. r.

Ceny rozumnie się w tower średniej handlowej jakości wagi standardowej za 1 q (100 kg.)

Zyto dworskie	16.50	17.00
• zbiłkowe	15.00	16.50
Pszonica dworska nowa	28.50	29.00
Pszonica s. w. nowa (114-h)	26.50	27.00
Jęczmień browarniany	18.00	18.50
na kaszę	15.50	16.00
Owies jednolity	15.00	15.50
Maka tylnia typowa	27.00	28.00
• czardaka	20.00	21.00
• pszenno 40%	43.00	44.00
• 65%	43.00	44.00
Otręby tylnie	8.00	9.00
• pszenno gruba	10.00	11.00
• miakie	10.00	11.00
Koniczyna biała	160.00	170.00
Siód gwarantowany	48.00	50.00

Ceny ogólniarskie wyprodukowane przez Komisję Rolową na podstawie niedzielnich transakcji oraz poda ty i Kopytu.

Wycofanie dwuzłotówek

Min. skarbu wydało kasom skarbowym i Bankowi Polskie mu Polecenie wycofania z obie gu 2-złotówek srebrnych.

Srebrne monety 2-złotowe, jakie wpływają do kas skarbo wych lub do Banku Polskiego, nie wracają do obiegu.

Ofgłoszenie

Syndyk Tymczasowy Masy Upad łości Franciszka Tylna Prawościo ła, handlującego pod firmą „Leon Prawo ści”, handel galanterijny w Lublinie, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 26 sierpnia 1932 r. o godzinie 10 rano przy ul. Krakowskiej Przedmieście Nr 20 w Lublinie w II-gim terminie od będzie się licytacja publiczna urządze nia sklepowego, należącego do wyżs zej upadłości.

Spis inwentarza jest do przjrzenia na miejscu względnie u Syndyka. Po wyzycie urządzenie może być sprzedane poniżej oszacowania.

Syndyk Tymczasowy
(—) R. TIMME
adwokat.
1158

KINO „PALACE” TEATR Szpitalna 11

Przełożona premiera filmu i rewiji NA EKRAŃ: najwspanialsze sielanka miłosna, najbardziej wymarzonych amantów filmowych, w wybitnym ar cydziele kinematograficznym p. t.

KOCHANKOWIE

(SKÓRZANA MASKA)
Dziesięć aktów miłosnych przeżyć, o których się zwykłe nie mówi. W rolach głównych: Jasnawska Węgler ka VILMA BANKY i jej rasowy partner: RONALD COLMAN.

PRZED DZWIĘK OD KLUCZA

W programie nowości krajowe i zgra niżne. Udział biorą: T. Puchalska, K. Brzozó wa, B. Majski, E. Nowowiejski, Z. Pańkowski.
Do obrazu i rewji przystępuje koncortowa orkiestra pod dyr. C. Szpilloga. Początek codziennie o godz. 6 pp. Soboty, niedziele i święta o 8-3ej pp. Ostatni seans o godz. 10.30 wiecz.
CENY MIEJSC OD 70 GR. DO 1.50 ZŁ. U w a g a: pasażerowie i bilety wolno go wejścia za wyjątkiem urzędowych. NIE WAŻNE.

Kino „CORSO”

WIELKI PODWÓJNY REKORDOWY PROGRAM I FILM —

ROSITA MORENO I ROBERTO REY

w pikantnym filmie DZWIĘKOWYM, ilustrowanym nowoczesnym malżeństwem pl.

MAŻ SWOJEJ ŻONY

2 FILM —

Wielki dramat egzotyczny p. t. „R - A - N - G - O”

Film na którego tle rozgrywa się straszny dramat czworga istot. Osoby: CLAUDE KING, DOUGLAS SCOTT i inni. Filmy wytwórni „PARAMOUNT” nagrane systemem „WESTERN ELECTRIC”. Początek seansów codz. o g. 5.40 pp. Ostatni seans o g. 10 wiecz. CENY MIEJSC OD 70 GR.

DOBRE OGŁOSZENIA

Dwa pokoje z kuchnią słoneczną z elektrycznością odpłatnie za rat. Wiadomość Nicała 10 m 85, prawa oficyna lub telefonicznie 9-90, od 10 do 4 ej po południu. 1143-3-3

Nawóz

z odcyżca nianiem selenów, zawierający azot, fosfor, potas, wapno i liturgę. Sprzedaż — Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji po 2 lit. kar. Zgłoszenia w Biurowo: Starziska 1, tel. 22. 1149

Nr. 1906/32. Komornik Sąd Grodzkiego w Lublinie, rewiru IV, przy ul. 3-go Maja Nr 14 zamieścił, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że 25 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w domu Nr 31 przy ul. Zamostkiej, odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Fabryki „Armatur „L. Sapiro”, składających się z mebli i lokarni i t.p. oszacowanych na 170 zł.

Spis rzeczy i szacunek ich przejr zany być może w dniu licytacji. 1153

Nr. 939/32. Komornik Sąd Grodzkiego w Lublinie, rewiru IV, przy ul. 3-go Maja Nr 14 zamieścił, na zasadzie art. 1030 art. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że 25 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w domu Nr 7 przy ul. Grodzkiej odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Lejby Gewercza składających się z mebli i kasy ogniotrwałej oszacowanych na 2100 zł.

Spis rzeczy i szacunek ich przejr zany być może w dniu licytacji. 1154

KINO „AORJA” TEATR Jozucha 20, telefon 7-31.
Wspaniała premiera filmu i rewiji „OSTATNI ROMANS”
Wspaniały dramat z życia rosyjskiego. W rolach głównych: IWAN PETROWICZ i Hr. AGNES ESTERHAZY
NA SCENIE! NAD PROGRAM Wielka przebojowa rewja w II obrazach
Udział biorą: G. Krasieńska, Wiczo rowska, W. Orski, Lubicz-Kubszewski Zwirski.
CENY MIEJSC OD 40 — 70 GR. Początek seansów codziennie o godz 8 popoł., w soboty, niedziele i święta o godz. 4-jej popoł. Ostatni seans o godz. 10-jej wiecz.

UWAGA! UWAGA! Wspaniały film wyświetlany będzie na niogowych seansach popołudniowych o godz. 2-jej pp. w sobotę 27 i niedzielę 28 b. m. po 25 gr na wszystkie miejsca.

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefona Redakcji i Administracji 4-40. Skrzynka pocztowa Nr 90. Administracja czynna od godziny 8-9j rano do godz. 6-jej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedzielę i święta tylko od godziny 9-11 do 7-jej wieczorniej. Reklamę Redakcja nie bierze.

WARUNKI PREKIMERATY. Dotyczy ogłoszeń w Kurjercie Lubelskim. 1. Ogłoszenia przyjmujemy codziennie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 2. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 3. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 4. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 5. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 6. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 7. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 8. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 9. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 10. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 11. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 12. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 13. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 14. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 15. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 16. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 17. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 18. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 19. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 20. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 21. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 22. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 23. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 24. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 25. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 26. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 27. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 28. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 29. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 30. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 31. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 32. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 33. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 34. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 35. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 36. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 37. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 38. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 39. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 40. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 41. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 42. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 43. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 44. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 45. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 46. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 47. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 48. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 49. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 50. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 51. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 52. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 53. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 54. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 55. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 56. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 57. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 58. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 59. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 60. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 61. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 62. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 63. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 64. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 65. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 66. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 67. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 68. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 69. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 70. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 71. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 72. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 73. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 74. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 75. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 76. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 77. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 78. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 79. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 80. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 81. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 82. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 83. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 84. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 85. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 86. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 87. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 88. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 89. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 90. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 91. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 92. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 93. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 94. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 95. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 96. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 97. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 98. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 99. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 100. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 101. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 102. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 103. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 104. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 105. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 106. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 107. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 108. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 109. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 110. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 111. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 112. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 113. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 114. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 115. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 116. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 117. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 118. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 119. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 120. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 121. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 122. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 123. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 124. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 125. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 126. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 127. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 128. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 129. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 130. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 131. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 132. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 133. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 134. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 135. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 136. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 137. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 138. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 139. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 140. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 141. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 142. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 143. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 144. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 145. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 146. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 147. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 148. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 149. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 150. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 151. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 152. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 153. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 154. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 155. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 156. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 157. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 158. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 159. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 160. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 161. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 162. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 163. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 164. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 165. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 166. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 167. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 168. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 169. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 170. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 171. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 172. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 173. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 174. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny 6-jej wiecz. 175. Ogłoszenia przyjmujemy w dni powszednie od godziny 8-9j rano do godziny